

MELANIE MARQUIS

LAMMAS



RYTUAŁY, PRZEPISY
I ZAKŁĘCIA
NA ŚWIĘTO ŻNIW

MELANIE MARQUIS

LAMMAS

RYTUAŁY, PRZEPISY
I ZAKŁĘCIA
NA ŚWIĘTO ŻNIW

PRZEŁOŻYŁA
Zuzanna Kaszukur



TYTUŁ ORYGINAŁU:
Lughnasadh: Rituals, Recipes & Lore for Lammas
Llewellyn's Sabbat Essentials #4

Redaktorka prowadząca: Ewa Pustelnik
Wydawczynie: Agnieszka Fiedorowicz,
Agata Garbowska-Karolczuk, Katarzyna Masłowska
Redakcja: Anna Strożek
Korekta: Ewa Karczevska, Katarzyna Kusojeć
Ilustracje w książce: Mickie Mueller
Projekt okładki: Ewa Popławska
Ilustracja na okładce: © Ewa Popławska
DTP: Maciej Grycz

Lughnasadh: Ritalas, Recipes & Lore for Lammas
Llewellyn's Sabbat Essentials #4
Copyright © 2015 Melanie Marquis
Published by Llewellyn Publications
Woodbury, MN 55125 USA
www.llewellyn.com

Copyright © 2023 for the Polish edition by Wydawnictwo KobiECE
Agnieszka Stankiewicz-Kierus sp.k.
Copyright © for the Polish translation by Zuzanna Kaszukur

Wszelkie prawa do polskiego przekładu i publikacji zastrzeżone. Powielanie i rozpowszechnianie z wykorzystaniem jakiejkolwiek techniki całości bądź fragmentów niniejszego dzieła bez uprzedniego uzyskania pisemnej zgody posiadacza tych praw jest zabronione.

Wydanie IV
Białystok 2023
ISBN 978-83-8321-435-1

Grupa Wydawnictwo KobiECE | www.WydawnictwoKobiECE.pl



SPIS TREŚCI

Wstęp do serii Sabaty	7
Wybierz się w podróż przez Koło Czasu	8
Stosunek nowoczesnych pogan do Koła Czasu	14
Stare praktyki	19
Nowe praktyki	43
Współczesne motywy przewodnie i elementy wspólne	47
Sabat Lammas na wsi	48
Sabat Lammas w mieście	49
Różni poganie i różne praktyki	50
Polecane aktywności	62
Zaklęcia i wróżby	71
Zaklęcia z okazji sabatu Lammas	73
Wróżenie z okazji sabatu Lammas	84
Receptury i rękodzieło	93
Receptury kulinarne z okazji sabatu Lammas	95
Rękodzieło z okazji sabatu Lammas	112
Dekorowanie domu z okazji sabatu Lammas	120

Modlitwy i wezwania	129
Inwokacja do Lughy	133
Modlitwa do Lughy o siłę i umiejętność	134
Modlitwa do Lughy o ochronę ziemi	135
Inwokacja do Danu	136
Modlitwa do Danu o urodzaj	137
Modlitwa do Danu o zwycięstwo	138
Medytacja dziękczynna	139
Medytacja na temat zbierania i wysiewania	140
Modlitwa o poświęcenie chleba	141
Modlitwa do Ops o płodność umysłu, ciała i ducha	142
Modlitwa do nimf o ochronę drzew	143
Rytuały świąteczne	145
Rytuał grupowy dla uczczenia zbóż	148
Rytuał indywidualny – dzień z życia bogini	154
Rytuał dla par – ucztę ślubną	161
Szybki minirytuał – chleb i błogosławieństwa	167
Pojęcia związane z sabatem Lammas	171
Polecane lektury	183
Bibliografia	185
Wybrane źródła w języku polskim	191
O autorce	195

LAMMAS, zwany również Lughnasadh, jest w pogańskim Kole Roku pierwszym z trzech świąt związanych ze zbiorem plonów. Przeważnie celebruje się go od zachodu słońca 31 lipca do zachodu słońca 1 sierpnia, choć niektórzy świętują około 5 lub 6 sierpnia, nazywając go Dawnym Lammasem czy Lammasem Tradycyjnym. Jego datę można ustalić na podstawie astrologii na dzień, w którym słońce dociera do 15 stopnia znaku Lwa. Innym sposobem na wyznaczenie terminu święta jest kalendarz rolniczy – Lammas obchodzi się wtedy, gdy pierwsze owoce i inne plony zaczynają dojrzewać w naszych ogrodach i na polach. W Irlandii 1 sierpnia obchodzono niegdyś święto Lughnasadh, w Szkocji nazywano je Lunasda lub Lunasdal. Na Wyspie Man dzień ten znany był pod nazwą Luanistyn, a w Walii świętowano Gwyl Awst, czyli Sierpniową Uczę. W Anglii nazywano go Lammasem, a nazwa ta pochodzi od staroangielskiego *Hlafmaesse*, oznaczającego „wiele bochnów chleba”.

Wywodzące się z Irlandii święto Lughnasadh swoją nazwę otrzymało na cześć celtyckiego boga Lugh, znanego też jako Lug. Współcześnie Lugh uznaje się za bóstwo słoneczne i boga plonów, lecz początkowo był on prawdopodobnie uznawany za boga ludzkich umiejętności, boga królów i patrona

bohaterów (Hutton, 327). Lugh był królem *Tuatha de Danaan*, rasy boskich istot, których nazwę można przetłumaczyć jako „lud bogini Danu”. Danu z kolei była boginią matką, związaną z wodą, ziemią, płodnością i zwycięstwem. Z pomocą Lughu wyznawcom Danu udało się wypędzić Firbolgów i Fomoiri, kastę wcześniejszych boskich władców, których w irlandzkich mitach przedstawia się pod postacią odrażających potworów. Lughowi przypisywano wielkie umiejętności rzemieślnicze i wojenne, a z czasem zaczęto go przyrównywać do rzymskiego boga Merkurego (Futrell, 105).

W książce *The Festival od Lughnasa* („Święto Lughnasa”) Mary MacNeill przeprowadza wnikliwą analizę tradycyjnych celtyckich zwyczajów związanych z Lammasem i stwierdza, że święto najprawdopodobniej obchodzono niegdyś, odprawiając obrzędy, przedstawienia rytualne i ucztując, najczęściej na szczytach wzgórz lub nad wodą. Według autorki bardzo możliwe, że przeprowadzano rytuał, w którym pierwsze plony zbóż zabierano na szczyt wzgórza, gdzie zakopywano je w ofierze dla bóstw. Często praktyką było też składanie ofiary z byka i wykorzystywanie podczas ceremonii jego skóry. Odgrywano rytualne sceny opowiadające o zwycięstwie Lughu nad zarazą lub głodem, a aktor grający bóstwo zatykał na szczycie wzgórza ludzką głowę. Po ofiarach i rytuałach przychodził czas na trzydniową ucztę. Według MacNeill raczono się przede wszystkim borówkami, mięsem ofiarowanego byka i świeżymi plonami z pól (we wcześniejszych czasach zbożami, później również ziemniakami), a uczta stanowiła główną część obchodów tego święta (Hutton, 327–328).

Choć nasza wiedza o dawnych obchodach Lammasu jest bardzo ograniczona, fakty, które znamy, intrygują. Jedną z ciekawostek jest informacja, że Lammas nazywa się czasem uczta weselną Lughha. Pomysł taki wziął się ze wzmianki w średnio-wiecznej irlandzkiej sadze: piętnastowiecznej wersji *Tochmarc Emire* („Zaloty do Emer”). W rękopisie znajduje się napomknięcie o *banai srigi* Lughha, czyli królewskiej uczcie weselnej. Tekst co prawda nie wspomina, by Lugh poślubił jakąś konkretną osobę, w Irlandii jednak istnieje długa tradycja łączenia królów z postaciami bóstw poprzez unię małżeństwa. Władza królewska była legitymizowana przez małżeństwo z kobietą z królewskiego rodu, a kobiety takie często kojarzono z boginiami lub postrzegano jako kapłanki bogini czy też jej ucieleśnienie. Literackie opisy takich królewskich uczt weselnych zawierają zwykle jakiś element seksualny oraz opis podania przez „boginię” specjalnego napoju nowemu królowi. Królewska uczta weselna Lughha może być rozumiana jako symbol koronacji: połączył się z boginią – Ziemią – a więc jego władza nad nią jest w ten sposób potwierdzona (Talcroft, 26–28).

Częściej jednak Lughnasadh opisywany jest nie jako uczta weselna, a jako uroczystości pogrzebowe, które Lugh urządził, by uczcić pamięć swojej macochy Tailtiu. Tailtiu była żoną ostatniego władcy Firbolgów. Kiedy obalono ród Firbolgów, Tailtiu wyszła ponownie za mąż za jednego z nowych władców z rodu Tuatha de Danann (Roy, 254). Według legendy Tailtiu zmarła z wyczerpania po oczyszczeniu irlandzkich pól pod uprawy rolnicze, a Lugh ustanowił ku jej czci Jarmark Tailteann, z uczta, zabawami i zawodami sportowymi. To, czy zawody rzeczywiście

ustanowiono z inspiracji Lughy, czy nie, pozostaje tajemnicą, ale faktem jest, że święto zwane Jarmarkiem Tailteann odbywało się co roku 1 sierpnia, między Navan a Kells, koło słynnego grobowca legendarnej Tailtiu, w miejscu obecnie należącym do Hrabstwa Meath w Irlandii (Joyce, 438). Co najmniej od VI wieku uroczystość ta przyciągała ludzi z całej Irlandii i Szkocji (Roy, 253). Popularna była głównie z powodu zawodów sportowych – relacja święta z 1169 roku opisuje, że same tylko konie i rydwan-y uczestników zgromadzonych, by oglądać przedstawienie, ustawione w jednej linii, tworzyły kolejkę ciągnącą się na ponad sześć mil (Joyce, 439). Zawody sportowe nie były jedynymi rozrywkami na Jarmarku Tailteann, miejscowości później znanej jako Telltown on the Blackwater. Był to też czas romansów, gdzie swatano młodych i na miejscu przeprowadzano ceremonie formalizujące nowe związki (Joyce, 438–441).

Podczas święta Lammas popularne było zawieranie małżeństw na próbę, czyli tymczasowych relacji nawiązywanych na jeden rok i jeden dzień, trwających do zakończenia przyszłorocznych uroczystości – wtedy małżeństwo mogło zostać rozwiązane, jeśli strony sobie tego zażyczyły. Takie chwilowe związki nazywa się czasami po angielsku „Telltown marriages”, właśnie od nazwy miejscowości Telltown on the Blackwater. Poza krótkotrwałymi związkami na próbę zawierano w tym czasie również trwałe unie – zrękowiny (pogańska ceremonia zaślubin) często odbywały się właśnie podczas obchodów Lammasu. Para, której „wiązano ręce”, zapraszała świadków i trzymając się za prawe dłonie, przysięgała sobie wzajemne oddanie i przywiązanie. Małżonkowie nieraz wymieniali się różnorodnymi

podarunkami, od pierścieni i złotych monet po czerwone wstążki, rękawiczki czy srebrne wykałaczki (Thompson).

Choć bez wątpienia Jarmark Tailteann był najśłynniejszym świętem w Irlandii, nie był jedynym obchodzonym w sierpniu na tych terenach. Podobnie świętowano w Carman, na terenach obecnie zwanych Hrabstwem Kildare. Miejscowa legenda głosi, że Carman to imię matki jednego z najeźdźców zagrażających Irlandii. Według przekazu Carman ofiarowała swoje życie jako gwarancję, że najeźdźcy już nie powrócą, i zmarła jako zakładniczka. Wielce uprawdopodobnia tę historię fakt, że archeolodowie odkryli w tych okolicach szczątki młodej kobiety, którą prawdopodobnie pochowano żywcem (Roy, 254). Urządzenie uroczystości w pobliżu miejsca pochówku może nam się wydawać dziwne, ale w tamtych czasach często wybierano właśnie takie lokalizacje. Lammas świętowano przeważnie w pobliżu kopców grobowych mitycznych, boskich bohaterów, takich jak Tailtiu czy Carman. Dawny wiersz opisujący uroczystości w Carman wspaniale pokazuje, jak ważne i pociągające były to miejsca:

*Słynne to pole cmentarzyskiem jest królów,
wielbionych przez lud, szlachetnie urodzonych;
wiele tu kopców mogilnych
na cześć ich najdroższych przodków.
By opłakiwać swych królów i królowe,
potępiać agresję i tyranie,
zбирали się tutaj licznie jesienią,
na gładkim stoku szlachetnego Carman.*

(O'CURRY I SULLIVAN, 530)


Podczas każdego dnia uroczystości w Carman odbywało się siedem wyścigów, a ostatni dzień zarezerwowany był dla wyścigów konnych i innych zawodów z udziałem koni. Był tam też jarmark z żywnością i odzieżą, odbywała się sprzedaż żywca, handlowano towarami egzotycznymi, złotem i srebrem z dalekich krain. Rozważano tam także sprawy prawne i ustanawiano przepisy dla całej prowincji.


Podobne uroczystości i jarmarki były w tamtych czasach w Irlandii dość popularne. W Leinster organizowano wielki jarmark raz na trzy lata. Zaczynał się on podczas Lammasu, a kończył się szóstego dnia sierpnia. Poemat zawarty w Księdze z Leinster, napisany około roku 1000, ostrzega, że na każdego władcę, który dopuści się zaniedbania i nie urządzi jarmarku raz na trzy lata, jak nakazuje tradycja, spadną różne nieszczęścia, takie jak wczesna siwizna, łysienie czy złe rządy. Z drugiej strony obiecuje poemat, urządzając jarmark regularnie, można zapewnić ludowi błogosławieństwo dostatku i dobrobytu w postaci kukurydzy, mleka, owoców, ryb oraz innych szczęśliwości. Na jarmark w Leinster zjeżdżali się ludzie z okolicznych rejonów, na czele z wodzami i władcami przeróżnych dalekich prowincji, aby wspólnie brać udział w sześciodniowym świętowaniu. Zabawy i zawody były podstawową rozrywką na jarmarku. Można było się zmierzyć w dyscyplinach takich jak jazda konna, wyścigi rydwanów, w specjalnych zawodach dla szlachty, dla kobiet itp. (Joyce, 438–441). Uroczystości podczas Lammasu często miały charakter dość formalny i poważny; kobiety i mężczyźni rozdzielano na terenie jarmarku, tak by promować moralność i zmniejszyć ryzyko pojawienia się spontanicznych orgii (Roy, 253–254).




*Sięgnij po
więcej!*



 www.wydawnictwokobiece.pl

 [kobiece](#)

 [wydawnictwo.kobiece](#)